

NSZZ

**Solidarność**

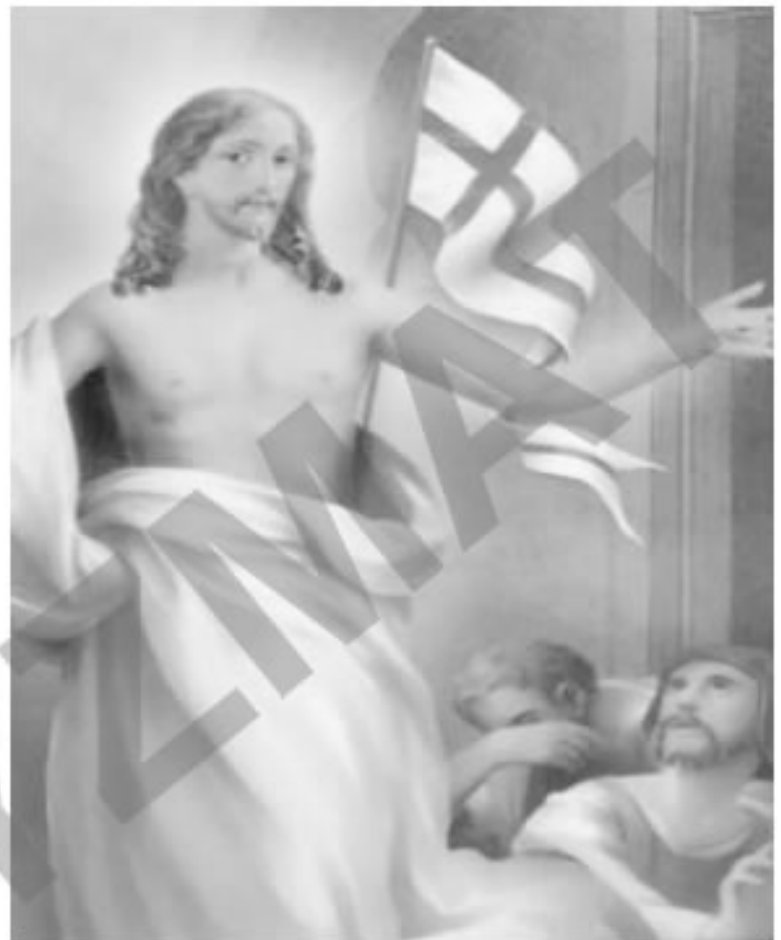
# PRYZMAT

Nr 5/2008 (17.III.2008)

Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

## RADOSNEGO ALLELUJA !!!

*Z okazji świąt Wielkanocnych  
życzymy, by Chrystus  
Zmartwychwstały,  
który zwyciężył grzech  
i śmierć, umacniał Was  
w łasce i wierze.  
Niech napelnia Wasze serca  
radością, darzy zdrowiem  
i pogodą ducha, udziela obficie  
wsparcia w codziennych trudach  
i niech sprawi, aby życie  
obfitowało w wiele radosnych  
i szczęśliwych chwil.*



*Jaj przepięknie malowanych, Świąt słonecznie roześmianych,  
W poniedziałek dużo wody, Zdrowia szczęścia oraz zgody...*



*Życzy wszystkim zatrudnionym w KGHM PM SA,  
ich rodzinom, emerytom i rencistom*

*Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ  
„Solidarność” Komisje Międzyzakładowe i Zakładowe  
NSZZ „Solidarność” oraz redakcja Pryzmatu*

Człowiek bez tlenu nie przeżyje, zakłady pracy i partie polityczne bez pieniędzy nie będą prawidłowo funkcjonowały.

## Ostatni dostawcy tlenu

Niektóre związki zawodowe, dołenają się, aby istnieć, kupując członków za konserwę i flaszkę lub wielorakie imprezy, zapominając o prawdziwej działalności związkowej.

System komunistycznej Polski utrzymywany na siłę, przez lewicowych aktywistów nie cofał się przed mordowaniem ludzi w świetle prawa – poprzez sfinansowane procesy, jak i bezprawie - czego wyrazistym przykładem jest męczerska śmierć księdza Jerzego Popiełuszki. Historycy badający zachowane archiwa systemu komunistycznego ujawniają coraz to nową ilość śmiertelnych ofiar i okoliczności tych mordów.

Ludzie po zerwaniu łańcuchów wstrzymujących demokrację i przepływ prawdziwej informacji ze świata, dostrzegli, że „dobrobyt”, który w komunie był im serwowany, to nic innego jak zęcnie wytworzony przez lewicową propagandę miraż. Komuna wraz z powiewem demokracji 1989r. odchodził powoli. System ten dzięki pozostawieniu wielu agentów w zakładach pracy i propagandy gebelsowskiej oraz wielokrotnego przemianowania się z PZPR, w SdPR, SLD, LUD trwał nadal. Trwa w utworzonym przez agentów SB, pod osłoną stanu wojennego, branżowym związku zawodowym, który przemianował się w ZZPPM, gdy trzeba było oddać majątek zagrabiony NSZZ „Solidarność”. Coraz częściej widzimy wokoło nas i słyszymy w środkach masowego przekazu, że czas nie ubłagania wymiata ostatnie przyczółki i relikty postkomuny.

Dowodzi to, że nie tylko mamy coraz więcej ludzi wykształconych, rozumiejących sytuację, ale również bardziej odpowiedzialnych i nie dających się mieć obietnicami bez pokrycia oraz ciągłymi półprawdami i przeinaczaniem faktów.

W KGHM spotyka się jeszcze niedobitki takich, którzy są dostawcami „tlenu” do funkcjonowania postkomunistycznego związku działającego pod szyldem ZZPPM. Patrząc na nazwiska niektórych osób, które przynależą do anachronicznej struktury polityczno-związkowej zastanawiamy się: czy ich wykształcenie, którym niejednokrotnie się szczycą, nie pozbawiło ich rozumu? A może, to racjonalne myślenie? Zastanawiamy też fakt przynależności do dwóch organizacji związkowych. Może taka postawa wynika ze strachu i obawy o utratę swojej pozycji oraz stanowiska, wszakże nie tak dawno warunkiem awansu i synekury była przynależność do jedynej i słusznej partii i jedynej do 1989r. związku zawodowego. Czyżby przynależność do kilku związków zawodowych zwiększa poczucie bezpieczeństwa pracy? Z przepisów o związkach to nie wynika, a dwie składki trzeba płacić. Według nas dzieje się z tymi osobami coś niedobrego.

Tym bardziej, że ten „jedyne, słuszne związku zawodowe” zawsze tylko zachowywał pozory dbałości o pracowników, a teraz utracił swe wpływy, co każdy wyraźnie dostrzega. Stąd też drastycznie spadająca z dnia na dzień w ZZPPM liczba członków.

Chce się powiedzieć: *jeszcze dzień, jeszcze chwila i nie będzie krotochwila!*

*Optymista*

List żalony, bynajmniej nie miłosny spłodzony przez aktywistów ZZPPM posłużył do wyplakania się w organie pt. „Związkowiec”

## Szeregi aktywistów topnieją

– pracownicy dokonują słusznego wyboru

Postkomunistyczny związek zawodowy, którego korzenie tkwią głęboko w antypracowniczym naborze członków, wyplakuje się na łamach swojego organu, imputując Solidarności nabór do związku wg stosowanych od zawsze przez ZZPPM metod.

W elaboracie tym objawiają z niezwykłą szczerością sposoby naboru do ZZPPM pracowników - nazywając go łapanką. Trudno się nie zgodzić, sama prawda, można jeszcze tylko przypomnieć, że gdy SB z agenturą w latach osiemdziesiątych ub. wieku tworzyła podwaliny pod ZZPPM, stosowano jeszcze bardziej wyrafinowane metody naboru - poprzez służbowy nakaz dla pracowników umysłowych i przymus dla pracowników fizycznych (choć szatałwić tuż, przydźgać na miśszka nie lub inną potrzebę zapisz się do jedynej prorządowego związku zawo-

dowego). Trwało to, aż do 1989 r., gdy komuna po odbudowie skompromitowanych związków branżowych, łaskawie zezwoliła na powstanie od nowa NSZZ „Solidarność”.

Ale, to nic, wobec dalszych wywodów „związkowca”, - „że sięganie po metody partyjne zniewalające ludzi pracy, po czasie, przyniósł skutki zupełnie odwrotne. Ludzie, gdy tylko dostaną umowy o pracę na czas nieokreślony (przypominamy, że gdy w 2001r. Zbryzzy, ponownie dorwał się do władzy, zlikwidował obowiązek za trudnienia pracownika na czas nieokreślony po dwóch umowach na czas określony) – wystawił stosowne rachunki...”. I trudno się z tym faktem nie zgodzić. Od 2005r. trwa zwiększony napływ pracowników do NSZZ „Solidarność”. A od chwili, gdy SLD(ZZPPM) w 2006r. utracił władzę postępuje coraz szybszy odpływ zatrudnionych ze tego skorumpowanego i działającego na szkodę pracowniczą związku zawodowego - m.in. DO NSZZ „Solidarność”.

Nie zachęcamy swoich czytelników do lektury organu ZZPPM, ale potwierdzamy, że udało się im po raz pierwszy napisać prawdę i to szczerą, że w ciągu ostatnich lat liczba członków w ZZPPM spadła do tego stopnia, że w niektórych kopalniach jest już o 100% więcej członków NSZZ „Solidarność”.

Wolni ludzie dokonują wolnego wyboru, oceniają działalność organizacji związkowych i wybierają najlepiej działającą. Nas nie dziwi, że odchodzą z organizacji tworzonej przez agentów i współpracowników służb komunistycznych, którzy swą działalność opierają na oszustwie i korzyściach dla aktywów.

Każdy wie, że na zakładach funkcjonuje fundusz płac i nie jest on z gumy, jak aktywista załatwił sobie podwyżkę z 8 na 24 grupę zaszerogowania, to odtywa się to kosztem pozostałych pracowników, też przynależących do ZZPPM. Jak aktywista załatwił sobie dietę z rady nadzorczej lub nawet dwie, to tak za darmo? Wiadomo, że nie. Później woiska kit, że firmy nie stać na przeszerogowania pracownicze, albo, że zarząd KGHM zarabia za mało lub jakieś tam inne bzdety.

Nas tylko dziwi, że jeszcze są pracownicy, którzy przynależą do tak skompromitowanej organizacji związkowej.

12 marca br. Obradowała Rada Nadzorcza KGHM Polska Miedz S.A.

## Minister lekceważy głos załogi

Większościowy udziałowiec giełdowej spółki forsuje swoje zdanie - stanowisko przedstawicieli załogi jest mu obojętne.

Józef Czyczerski, członek rady z ramienia załogi i przewodniczący NSZZ „Solidarność” na 2 dni przed posiedzeniem rady – mówił: „Do tej pory nie otrzymałem materiałów dotyczących porządku obrad, a powinien być dostarczone na siedem dni przed posiedzeniem. Napewno zgłoszę sprzeciw w tej sprawie. Mam wątpliwości, czy rada zatwierdzi warunki i tryb konkursu wyboru prezesa spółki – wszak wybór prezesa strategicznej giełdowej spółki to kluczowa sprawa. Chociaż niektórzy mówią, że po politycznym nadaniu przez SLD(ZZPPM) prezesa Wiktora Bładka nie ma znaczenia, kto będzie prezesem w Polskiej Miedzi. Ja mam jednak odrębne zdanie - prezes musi być dobry, aby przygotować Polską Miedz na lata dekonunktury. Spółka zatrudnia 18 tysięcy ludzi w ciągu podstawowym i tysiące w spółkach zależnych. Brak odpowiednich działań doprowadzi do tragedii społecznej na skalę całego regionu i kraju. Dlatego potrzebujemy dobrego menedżera, który znając specyfikę pracy w kopalniach i hutach zadba o ich rozwój, a nie tylko o zysk dla właściciela.”

Na dzień przed obradami RN przedstawiciele załogi otrzymali opracowany przez przedstawicieli Skarbu Państwa w RN projekt warunków i trybu przeprowadzenia konkursu na prezesa KGHM Polska Miedz S.A.

Wobec zbyt krótkiego czasu na zapoznanie się z dostarczonymi materiałami Czyczerski stawia wniosek o nierozpatrywanie regulaminu na tym posiedzeniu Rady, przedstawiciele Skarbu Państwa w Radzie nie podzielają jego zdania i odrzucają wniosek 6 głosami.

Rada proceduje nad regulaminem w sposób zgodny z demokracją – tak twierdzą wszyscy przedstawiciele z politycznego nadania Platformy Obywatelskiej i wykazują się wyjątkową jednogłośnieścią w głosowaniu.

Po kolei przepadają wnioski zgłaszane przez przedstawiciela załogi w radzie J. Czyczerskiego aby kandydat posiadał:

1. co najmniej 3 letni staż w kierowaniu produkcyjną spółką giełdową,
2. znajomość z zarządzania firmą jako jednym organizmem składający m się z wielu zakładów ze szczególnym uwzględnieniem hutnictwa i górnictwa – specyfiki Polskiej Miedzi,
3. udokumentowaną znajomość języka angielskiego,

4. certyfikat o niekaralności,
5. obywatelstwo polskie.

Przepada również jego wniosek, aby przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na prezesa z 7 dni wydłużyć do 14 dni.

### Regulamin skrojony pod konkretną osobę

Postępowanie przedstawicieli Skarbu Państwa w Radzie Nadzorczej w/s konkursu określa mianem fikcji i hipokryzji – „Uchwalony Regulamin, został opracowany pod konkretną osobę i przemieszony w czasie, nie podlegał jakiegokolwiek reformie. Pozbawiono część Rady pochodzącej z wyboru załogi możliwości właściwej analizy projektu regulaminu wyboru, dostarczając projekt niezgodnie z przepisami na dzień przed posiedzeniem. Pozbawiono szeroką rzeszę menedżerów możliwości kandydowania ustalając zbyt krótki termin na zapoznanie się z ogłoszonym konkursem i zgromadzeniem odpowiednich dokumentów wymaganych przy zgłoszeniu. Jest to celowe działanie pod swojego człowieka, który już od dawna ma przygotowane zgłoszenie pod regulamin, który dopiero co został uchwalony” – mówi Józef Czyżewski i po chwili dodaje „Jestem tego tak pewny, że złożyłem w sekretariacie Sekcji opieczętowaną kopertę z zapisanym nazwiskiem przyszłego prezesa”.

Rada Nadzorcza 6 głosami SP wybrała trzyosobową komisję do przeprowadzenia procedury weryfikacyjnej w konkursie. Oczywiście zgodnie z polityką PO w skład komisji weszli tylko jej przedstawiciele tj.: Arkadiusz Kawecki, Jacek Kuciński i Marek Parfił.

Pozostali członkowie RN zostali pozbawieni prawa zadawania pytań kandydatom oraz dokonania oceny. Będą mogli, po wyłonieniu tego jedyne go, zagłosować za lub przeciw, z wiadomym skutkiem. Zamiast pracowników z 25-letnim stażem, kandydatów będą oceniać polityczni nominaci ministra, którzy przepracowali w KGHM osiemnaście godzin, bo tyle trwały w sumie posiedzenia Rady Nadzorczej.

W taki sposób Platforma rozumie odpolitycznienie państwa – konkurs ze wskazaniem i mydlenie oczu wyborcom, że nie mianują prezesów tylko są wybierani w konkursach.

### Budżet

Rada zapoznała się z przedłożonym przez wiceprezesa KGHM Marka Fusińskiego budżetem KGHM na rok 2008 i planem finansowym na kolejne lata. Projekt uwzględnił wcześniejsze uwagi Rady oraz zmiany m.in. na rynku metali. Nie podejmując decyzji przelożyła jego zatwierdzenie na kolejne posiedzenie, jak można przypuszczać zaakceptuje budżet dopiero po wyłonieniu nowego prezesa.

W sprawozdaniu za 2007r. Zarząd KGHM podtrzymał, że wyniki w bieżącym roku mogą być niższe niż w ubiegłym, gdy zysk wyniósł 3,79 milarda zł. Założono, że średnioroczna cena miedzi w tym roku wyniesie 7,1 tys. USD za tonę (tyle, ile kosztowała tona w 2007r.), a kurs dolara: 2,5 zł (wobec 2,77 zł). KGHM przewiduje spadek wielkości produkcji miedzi elektrolitycznej z wsadów własnych, z powodu m.in. ograniczenia wydobycia urorku w dni wolne oraz spadku zawartości miedzi w rudzie. W 2007 r. produkcja tego rodzaju miedzi wyniosła 441 tys. ton, wobec 456 tys. ton rok wcześniej. Przychody KGHM w 2007r. sięgnęły 12,1 milarda zł i były o 2,8 proc. lepsze niż prognozowano.

### Wybory członków Rady Nadzorczej

Rada Nadzorcza przyjęła z zaproponowanymi przez Zarząd poprawkami Regulamin Wyborów członka rady nadzorczej z wyboru załogi. Ustalono termin przeprowadzenia wyborów na 14 i 15 maja br.

Już po raz trzeci NSZZ „Solidarność” ogłasza Dni Honorowe Krwiodawstwa

## Krew darem życia

Od 2 do 16 kwietnia potrwają Dni Honorowego Krwiodawstwa NSZZ „Solidarność”. W ten sposób Związek chce uczcić trzecią rocznicę śmierci Jana Pawła II i jednocześnie pomóc osobom, które uległy wypadkom lub oczekują na zabieg chirurgiczny.

Dni Honorowego Krwiodawstwa NSZZ „Solidarność” zostały ustanowione podczas XIX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w Wasilkowie (13-14 października 2008r.).

W Polsce każdego roku z leczenia transfuzją krwi lub lekami krwiotropnymi korzysta 2 000 000 chorych.

Co roku nawet 500 000 osób oddaje krew, z czego honorowi krwiodawcy czynią to kilkukrotnie w ciągu roku. Liczba pobrań sięga nawet 900 000. Jednorazowo bezpiecznie można oddać 450 ml krwi, mężczyźni nie częściej, niż co 8 tygodni, a kobieta co 12 tygodni.

Zdarza się, że krwi brakuje, ponieważ termin ważności krwi nie jest długi, (a zapotrzebowanie może z powodu wypadku, czy katastrofy wzrosnąć):

- krwinki płytkowe - 5 dni,
- krwinki czerwone ok. 35 lub 42 dni,
- osocze w stanie zamrożenia ok. 1 roku,
- niektóre czynniki krwiotropne tylko 2 dni.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” popierając tę szlachetną akcję - zwraca się do pracowników Polskiej Miedzi o wzięcie w niej udziału.

Nie ma nic cenniejszego jak oddać cząstkę siebie dla ratowania życia i zdrowia innego człowieka. Wiedzą o tym doskonale górnicy, którzy na co dzień pracując w zagrożeniu wspierają się wzajemnie.

Uchwała ustalająca wzrost płacy w Polskiej Miedzi zapadła

## Wskaźnik ustalony

Zarząd KGHM P.M.S.A. 4 marca br. ustalił wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w spółce na rok 2008 w wysokości 2,3%.

Ustalony przez pracodawcę wskaźnik kons umuje wzrost od 1 stycznia br. tabeli płac o 150zł. Ponadto uwzględnia założenia pracodawcy zmniejszające zatrudnionym wynagrodzenie wynikające z ograniczenia pracy w nadgodzinach, soboty niedziele i święta oraz zatrudnienie nowych pracowników w kopalniach na stawkach niższych niż średnia w KGHM.

SKGRM NSZZ „Solidarność”, aby nie blokować wzrostu wynagrodzeń, podpisała Protokół Dodatkowy do Układu zwiększający stawki szeregowania o 150zł. Kwota ta jest o 200zł niższa od tej, której Sekcja domagała się podczas negocjacji.

Wskaźnik przyrostu średniej płacy nie został wynegocjowany, tylko ustalony jednostronnie przez pracodawcę.

Zdaniem NSZZ „Solidarność” nie spełnia on oczekiwań załogi, dlatego odbędzie się w najbliższym czasie konsultacje z pracownikami i po wypracowaniu stanowisk w Komisjach Zakładowych i Międzyzakładowych - Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” podejmie decyzję o kierunkach dalszych działań na rzecz przyrostu średniej płacy w naszej spółce.

## Dywidendy dla akcjonariuszy miało

### nie być - a będzie ponad miliard

Kolejny rok wypracowany przez górników i hutników zysk trafi do Warszawy na ... pensje poselskie (m.in. posła związkowca Rysia), zamiaś np. na odtworzenie parku maszynowego w kopalniach i hutach.

Platforma Obywatelska obiecywała zostawić cały ubiegłoroczny zysk (3,78 milarda zł) w KGHM. Nie zostawił. Zarząd spółki zaproponował wypłatę 1,1 milarda zł dywidendy (5,5 zł na akcję).

Jak podaje Parkiet z 15 marca 2008r.: Minister Gawlik odniósł się kolejny raz do wysokości proponowanej przez Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. dywidendy z zysku zaeszły rok.

„Jeśli mówimy, że 5,5 zł to kwota najniższa, jakie można się spodziewać, to mówimy to z punktu widzenia uprawnień właściciela. Skoro proponuje mi się 5,5 zł na akcję, to logiczne jest, że właściciel nie powie, że wystarczy mu 3 zł.” - powiedział.

Gawlik przyznaje, że KGHM potrzebuje środków na inwestycje, ale nie wie, jakie kwoty są potrzebne na realizację określonych przedsięwzięć. – „To ocenimy po przedłożeniu stosownych propozycji zarządu i rady nadzorczej.” - powiedział.

Marek Fusiński, wiceprezes KGHM, mówił niedawno, że spółka wyda w tym roku m.in. 300 milionów zł na planowanie produkcji miedzi.

Według rozważania SKGRM NSZZ „Solidarność”, jak podaje jej przewodniczący Józef Czyżewski, na odtworzenie parku maszynowego i części za mienne do maszyn trzeba przeznaczyć ok. 1,300 miliard. „Kwota ta jest niezbędna, aby prawidłowo funkcjonować i chociaż częściowo zabezpieczyć spółkę w park maszynowy mogący sprostać zbliżającej się dekonkunkturze” - mówi Czyżewski.

Zarząd KGHM proponuje WZA przeznaczenie na dywidendę 1,1 milarda zł, czyli 29% z zysku za 2007 rok. W 2006 i 2007 roku KGHM wypłacał odpowiednio 87% i 100% zysku w formie dywidendy.

# X Ogólnopolska Pielgrzymka NSZZ

## „Solidarność” do Lichenia

19 - 20 kwietnia 2008r.

Komisje Międzyzakładowe i Zakładowe NSZZ „Solidarność” zrzeszone w Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” informują, że organizują wyjazd do Lichenia na X Ogólnopolską Pielgrzymkę NSZZ „Solidarność” do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski.

Zapisy na pielgrzymkę przyjmowane są w siedzibach poszczególnych Komisji.

### PROGRAM:

Sobota 19 kwietnia 2008

- 18<sup>00</sup> – koncert dedykowany Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II – z racji ustanowienia przez KK NSZZ „Solidarność” roku Ojca Świętego Jana Pawła II. Wystąpi chór „CAMERATA” przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie
- 19<sup>00</sup> – Droga Krzyżowa
- 21<sup>30</sup> – apel pod pomnikiem Jana Pawła II

Niedziela 20 kwietnia 2008

- 10<sup>00</sup> – rejestracja pocztów sztandarowych
- 11<sup>15</sup> – wprowadzenie pocztów sztandarowych
- 11<sup>50</sup> – powitanie pielgrzymów przez przewodniczącego KK
- 12<sup>00</sup> – Msza Święta
- 13<sup>45</sup> – złożenie kwiatów pod pomnikami: Jana Pawła II; ks. Jerzego Popiełuszki i powstania NSZZ „Solidarność”.

Zapraszamy do wspólnego pielgrzymowania!

Członkowie Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. z wyboru załogi Józef Czyczerski, Leszek Hajdacki, Ryszard Kurek ostro protestują przeciwko dyktaturze przewodniczącego Rady Nadzorczej w KGHM.

## Nowa Jakość w Polskiej Miedzi

Przewodniczący Rady Nadzorczej KGHM PM S.A. Marek Trawiński wprowadził samowolnie dodatkowe obostrzenia wykluczające z konkursu na prezesa spółki osoby mające jakkolwiek wiedzę na temat przemysłu miedziowego.

17 marca 2008r. Członkowie Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. z wyboru załogi Józef Czyczerski, Leszek Hajdacki, Ryszard Kurek skierowali ostry protest do wiceministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada.

Protest dotyczy: bezprawnego polecenia przewodniczącego Rady Nadzorczej o umieszczeniu w *Oświadczeniu Kandydata na stanowisko prezesa Zarządu KGHM Polska Miedź S.A.*, bez zgody i wiedzy wszystkich członków Rady Nadzorczej „dodatkowego oświadczenia” dla kandydatów na stanowisko Prezesa Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. o treści:

*Dodatkowo oświadczam, że:*

- 1) nie pozostaję ze Spółką, jej oddziałem, ani z podmiotem gospodarczym powiązanym ze Spółką w stosunku pracy lub jakimkolwiek innym stosunku prawnym o podobnym charakterze;
- 2) nie jestem członkiem rady nadzorczej lub zarządu podmiotu powiązanego ze Spółką lub konkurencyjnego podmiotu gospodarczego;
- 3) nie pozostaję w podmiotach, o których mowa w pkt.2 w stosunku pracy ani nie świadczę pracy lub usług na ich rzecz na podstawie innego tytułu prawnego;
- 4) nie posiadam akcji lub udziałów w podmiotach gospodarczych powiązanych ze Spółką lub w konkurencyjnych podmiotach gospodarczych;
- 5) nie wykonuję zajęć, które pozostawałyby w sprzeczności z ich

obowiązkami albo mogłyby wywoływać podejrzenie o stronniczość lub interesowność, a w szczególności nie pełnię z wyboru funkcji w zakładowej organizacji związkowej.

- 6) nie jestem pracownikiem ani wstępnym, zstępnym, małżonkiem, bratem, siostrą, rodzicem małżonka albo osobą pozostającą w stosunku przysposobienia wobec osoby nie spełniającej warunków wymienionych w pkt 1-5.

Przedstawiciele załogi w piśmie do wiceministra Skarbu Państwa odpowiedzialnego za nadzór właścicielski nad Polską Miedzią piszą:

My, niżej podpisani przedstawiciele załogi w Radzie Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. domagamy się od Ministra Skarbu Państwa:

1. Natychmiastowego powstrzymania bezprawnych działań nominowanych przez Pana przedstawicieli w Radzie Nadzorczej.
2. Wstrzymania fikcyjnego i nietransparentnego konkursu na Prezesa Zarządu.
3. Natychmiastowego spożycia Ministra Skarbu Państwa z Radą Nadzorczą.
4. Natychmiastowego zwołania Rady Nadzorczej w siedzibie Spółki.
5. Odwołania z funkcji Przewodniczącego i jego zastępcy, którzy utracili nasze zaufanie.

Powyższe działania traktujemy, jako ewidentny przykład łamania prawa,ładu korporacyjnego oraz bezzasadnego dyskryminowania ludzi, którzy mają jakikolwiek związek, a tym samym znajomość KGHM-u. Uważamy, że takie działania są bardzo groźne dla 18 tys. pracowników zatrudnionych bezpośrednio w Spółce, a tak naprawdę, dla wszystkich ludzi pracujących w naszym regionie. Okazuje się, że to, czego nie zniszczyła „niewidzialna ręka rynku” w przemyśle ma dokończyć hipokryzja i brak odpowiedzialności. Pozostaje tylko pytanie, kto za te działania poniesie odpowiedzialność.

Brak reakcji głównego akcjonariusza oraz dalsze „wykręcanie” się od odpowiedzialności, zmusi nas do bardziej drastycznych działań. Nie będziemy bierni, uważamy, że nieodpowiedzialne działania przedstawicieli Skarbu Państwa w Radzie Nadzorczej zmierza do katastrofy. Nie możemy i nie dopuścimy do sytuacji, w której KGHM Polska Miedź S.A., „perła w koronie polskiej gospodarki”, zniknie z przemysłowej mapy Polski.

Jednocześnie zwracamy się do wszystkich polityków, a w szczególności wywodzących się z naszego regionu i związanych z układem rządzącym, o podjęcie zdecydowanych działań, mających na celu powstrzymanie ludzi, którzy w ich imieniu mają doprowadzić do zniszczenia naszych miejsc pracy. W naszej ocenie ludzie, którym powierza się dobro narodu, winni być szczególnie odpowiedzialni i nie traktować tego dobra, jako prywatny folwark.

Swoji protest członkowie Rady Nadzorczej z wyboru załogi kierują do wiadomości: Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, Posłów i Senatorów Ziemi Legnickiej oraz Załogi KGHM Polska Miedź S.A.

Wiceminister skarbu uważa, że prezes powinien być spoza regionu

## Kandydat według MSP

Najlepiej, żeby nie był związany ani z firmą, ani z regionem - mówi o idealnym kandydacie na prezesa KGHM Zdzisław Gawlik, wiceminister skarbu, nadzorujący w resorcie KGHM.

„Dla mnie najlepszym kandydatem byłaby osoba z zewnątrz, nie związana bezpośrednio ani z przedsiębiorstwem, ani z regionem, a równocześnie nie znająca branży czy dziedziny, w której działa KGHM” - powiedział Z. Gawlik w telewizji TVN CNBC. Dodał, że taka niezależność kandydata pozwoliłaby mu spojrzeć na spółkę z dystansu.

[www.skgrm.pl](http://www.skgrm.pl)